

Izabela Wyszowska, Paulina Zakrzewska

Szlak Wiatraczny w Wielkopolsce jako propozycja turystyki kulturowej obiektów przemysłowych i technicznych

Turystyka Kulturowa nr 11, 19-31

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Izabela Wyszowska, Paulina Zakrzewska
Wydział Turystyki i Rekreacji AWF Poznań

Szlak Wiatraczny w Wielkopolsce jako propozycja turystyki kulturowej obiektów przemysłowych i technicznych.

Słowa kluczowe: turystyka obiektów przemysłowych i technicznych, wiatraki, szlak

Streszczenie: Turystyka obiektów przemysłowych i technicznych przeżywa rozkwit także i w Polsce. W przypadku Wielkopolski nie jest formą wiodącą, bowiem region ten nie posiada obiektów szczególnie wysokiej rangi typu Kopalnia Soli w Wieliczce. Niemniej wyróżnia się w skali kraju, innym znaczącym atutem - stosunkowo dużą grupą zachowanych zabytkowych wiatraków. Te osobliwe obiekty zasługują na to, by otoczyć je opieką konserwatorską, ocalić od zapomnienia eksponując oraz popularyzując związany z nimi szlak tematyczny. Wysiłki w tym względzie należałoby zintensyfikować w oparciu o działalność Stowarzyszenia Wiatraki Wielkopolski i zwrócić uwagę turystów na Wielkopolskę jako region zwany niegdyś „krajem wiatraków”.

*„Wiatraki od wieków miały zboże na chleb.
Czy jest coś ważniejszego od chleba?
Ocalenie choćby tego ostatniego wiatraka
to lekcja szacunku dla kulturowego dziedzictwa”.*

[J. Jankowski, Wiatraki Wielkopolski, Leszno 2006]

Wstęp

Jedną z nowszych form turystyki kulturowej jest turystyka obiektów przemysłowych i technicznych. Do jej rozwinięcia niewątpliwie przyczyniło się wpisanie na listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO Kopalni Soli w Wieliczce w 1978 roku, a także zjawisko lat 80-tych XX wieku – upadek tradycyjnych gałęzi przemysłu w Europie Zachodniej i z tym związana potrzeba zagospodarowania pozostałych po nich przestrzeni i obiektów. W Polsce także zachowało się sporo fabryk, urządzeń, maszyn przemysłowych, które można by było (i tak się dzieje) wyeksponować i wykorzystać na cele turystyczne.

Turystyka obiektów przemysłowych i technicznych nie jest w przypadku Wielkopolski wiodącą, bowiem region ten nie posiada obiektów takiej rangi jak: Kopalnie Soli w Wieliczce czy Bochni, Kanał Augustowski itd., które wręcz oblegane są przez turystów. Istnieje jednakże Szlak Zabytków Techniki w Wielkopolsce – interesująca propozycja mogąca w pewnym stopniu przyciągnąć zainteresowanych tą problematyką turystów. Obejmuje on cztery trasy. Pierwsza: Poznań (Stary Browar, Gazownia, Muzeum Zakładowe Hipolit Cegielskiego, Browary Lecha, Muzeum Motoryzacji, Muzeum Komunikacji Miejskiej) – Szreniawa (Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego) – Jaracz (Muzeum Historii Młynarstwa i Urzędzeń Wodnych Przemysłu Wiejskiego); Druga: Sielinko (Muzeum Gospodarki Mięsnej) – Rakoniewice (Wielkopolskie Muzeum Pożarnictwa) – Wolsztyn (Parowozownia) – Śmigiel (Gazownia); Trzecia: Jarocin (Dworzec PKP) – Nowe Skalmierzyce (Dworzec PKP) – Kalisz (Most Kamienny) – Opatówek (Muzeum Historii Przemysłu, most) – Zbiersk (Cukrownia) – Turek (domy tkackie i Muzeum Rzemiosła Tkackiego) – Kłodawa (kopalnia soli); Czwarta – Wzdłuż Noteci (śluzy na Noteci) – Czarnków (Browar). W regionie zainteresowaniem cieszą się także zachowane kolejki wąskotorowe: Gnieźnieńska Kolej Dojazdowa, Średzka Kolej Wąskotorowa, Śmigieńska

Kolej Dojazdowa i Wyrzyska Kolej Powiatowa oraz Muzeum Kolei Wąskotorowych w Wenecji [Szlak Zabytków Techniki, 2007].

Wielkopolska ma dodatkowo swój szczególnie atut, wyróżnia ją w skali kraju, stosunkowo duża grupa zachowanych zabytkowych wiatraków (w przeszłości nawet Wielkopolskę nazywano z tego powodu „krajną wiatraków”). Te osobliwe obiekty w ramach turystyki kulturowej trzeba ocalić od zapomnienia i zniszczenia eksponując oraz popularyzując związany z nimi szlak tematyczny. Zainteresowanie takim produktem turystycznym szerszego grona odbiorców zwłaszcza tych, którzy rozumieją potrzebę ochrony rodzimego dziedzictwa kulturowego może wpłynąć pozytywnie na działania zmierzające w kierunku poprawy kondycji tych niezwykłych, milczących „skrzydlatych olbrzymów” - świadków naszej wielowiekowej tradycji, przypominających, że nasz region był niegdyś zagłębiem młynarstwa europejskiego wyprzedzając w tym względzie nawet Holandię i Niemcy!

O tym, że wiatraki stanowią niezwykle malowniczy akcent w krajobrazie, wiedzieli dobrze twórcy malarstwa holenderskiego, umieszczając chętnie, jako pierwsi w dziejach malarstwa europejskiego, na swych obrazach, wiatraki będące swoistym symbolem Holandii. Natomiast do literatury światowej na trwałe wiatraki trafiły dzięki Cervantesowi i jego Don Kichotowi. W Polsce nie spotka się już czynnego wiatraka ale, te które istnieją – swą majestatyczną sylwetką silnie działają na wyobraźnię i w sposób szczególny przenoszą nas do przeszłości ucząc szacunku dla pracy i osiągnięć minionych pokoleń...



Fot. 1. Jacob van Ruisdael, *Młyn w Wijk bij Duurstede*,
źródło: www.cudaswiata.wordpress.com

Z kart historii...

Młyn wynaleziony został w Iranie w okresie VII-VIII w. n.e., a dokładnie w Seistanie – krainie o częściowo pustynnym krajobrazie. Można nazwać ją więc kolebką wiatraka. Mieszkańcy tego obszaru byli skazani na walkę z żywiołem w postaci niosących tumany piasku wiatrów grożących polom uprawnym. Musieli więc je okiełznać „[...] chcąc przemieścić piasek tak aby nie zasypywał ich pól, odgradzają wydmy piaszczyste nieco od nich wyższą konstrukcją, podobną do płotu z drewna i cierni. W dolnej części owego ogrodzenia pozostawiają otwór, przez który dostaje się do środka wiatr i zdmuchuje górną warstwę piasku niby trąba powietrzna. Piasek unosi się w górę i spada na ziemię w znacznej odległości, w miejscu gdzie nie czyni szkody”³². Ujarzmiwszy żywioł Irańczycy postanowili wykorzystać swój wynalazek w celach produkcyjnych. Pierwsze wiatraki miały odmienny charakter od późniejszych europejskich. Przypominały konstrukcyjnie drzwi obrotowe. Wiatrak perski wywodzi się prawdopodobnie od koła wodnego o pionowej osi obrotu, rozpowszechnionego na terenach górzystych. Być może inspiracją też były młynki modlitewne znane w Azji Środkowej. Wiatrak rozpowszechnił się szybko w krajach

³² Relacja geografii arabskiego al Istachriego, za: B. Orłowski, *Ujarzmienie wiatru*, „Mówią Wieki” 2009 nr 8/9, s. 18

islamskich. W Egipcie zastosowano go do kruszenia trzciny cukrowej. Wiadomym jest, że w XII wieku dotarł do Chin, gdzie został nieco przekształcony konstrukcyjnie.

Niestety nie wiadomo czy wiatrak europejski wywodzi się od seistańskiego czy powstał niezależnie. Być może informacje o wiatrakach na wschodzie przenieśli do Europy krzyżowcy. Wiatrak europejski o poziomej osi obrotu był znacznie bardziej wydajny niż jego wschodni pierwowzór.

W XII wieku upowszechnił się w całej Europie. Pierwsza wzmianka pochodzi z 1105 roku. W końcu dwunastego stulecia wiatraki działały na terenie Normandii (1180 r.) i w Anglii (ok. 1185 r.). W następnym wieku zaczęły pojawiać się w innych europejskich krajach takich jak Niemcy (Kolonia – 1222 r.), Włochy (Siena – 1237 r.), Polska (Pomorze – 1271 r.). Natomiast w XIV wieku stosowane były już na całym kontynencie [Orłowski 2009, s.20].

Wczesny wiatrak (koźlak) był drewnianą budką na słupie, którą obracano by ustawić skrzydła odpowiednio do kierunku wiatru. Pod koniec XIV wieku skonstruowano wiatrak wieżyczkowy (holenderski) z obrotową górną częścią, na której zamocowane były skrzydła. Dzięki takiemu rozwiązaniu zasadnicza część (budynek młyna) mogła być trwalsza – murowana.

W krajach śródziemnomorskich wiatrak przybrał inną postać – skrzydła były płóciennymi żaglami rozwijanymi w zależności od siły wiatru. Według B. Orłowskiego możliwe, że ten typ obiektu znany był już w starożytności [Orłowski 2009, s. 20].

Pierwotnie wiatraki stosowano głównie jako młyny zbożowe. Z 1344 roku pochodzi źródło potwierdzające użycie w Holandii wiatraka do napędu kół czerpakowych przy osuszaniu terenów zalanych przez morze (zwłaszcza okrug Zaan). Od XV wieku stosowano je głównie w tym celu, pod koniec XVII stulecia było tych obiektów już ok. 700. Natomiast kiedy zaczęto je zastępować maszynami parowymi, nawet ich liczba doszła do 900. Notuje się, że na terenie Niderlandów mogło być ok. 8 tysięcy wiatraków! Zastosowanie ich było szersze niż pierwotnie – do napędu bagrownicy, tartaku, wyłaczarni oleju. Wykorzystanie wiatraków w zakładach produkcyjnych budziło jednak wielokrotnie sprzeciw ze strony pracowników obawiających się bezrobocia.

Kolejne zmiany konstrukcyjne wiatraka można obserwować na terenie Wielkiej Brytanii (XVIII w.). W 1745 roku Edmund Lee stworzył mechanizm nastawiający skrzydła w stosunku do kierunku wiatru, natomiast już w 1750 roku Andrew Meikle wprowadził skrzydła, które miały możliwość regulacji wielkości powierzchni w zależności od siły wiatru. Ten wynalazek zaczęto w Europie stosować dopiero w XIX wieku.

W Anglii poddano także badaniom naukowym działanie wiatraka. Zapoczątkował je John Smeaton – badacz wydajności silników. W połowie XIX w. maszyny parowe zaczęły sukcesywnie wypierać wiatraki.

Współcześnie odżyło zainteresowanie wykorzystaniem wiatru do celów praktycznych – do pompowania wody i wytwarzania prądu elektrycznego. Zwłaszcza obserwuje się to w Azji Środkowej, na Bliskim Wschodzie, w USA i Szkocji. Według badań, w skali światowej można uzyskać w ten sposób 800 mld kWh rocznie³³.

W Europie obserwuje się wzrost zainteresowania także i wiatrakami zabytkowymi widoczne jest to również na terenie naszego kraju³⁴.

³³ W Polsce trwają także szerokie inwestycje w tym kierunku w ramach tzw. Parku Wiatrowego Suwałki, *Najwyższe wiatraki w Polsce*, www.muratorplus.pl

³⁴ Świadczą o tym nowe produkty turystyczne (szlaki wiatraczne), publikacje, stowarzyszenia, prace dyplomowe na ten temat, działania konserwatorskie i wiele innych. Szczególnie jednak o wiatraki w swoich krajach troszczą się Holendrzy, Belgowie, Niemcy i Anglicy.

Wiatraki w Polsce

Pierwsze wiatraki na ziemiach polskich, jak wyżej wspomniano, pojawiły się prawdopodobnie w II poł. XIII wieku na terenie Pomorza³⁵. Źródła pisane potwierdzają istnienie wiatraków w Wielkopolsce, na Śląsku i Mazurach dopiero w wieku XIV. W XV i XVI stuleciu powszechnie znane były na terenie środkowej i północnej Polski. W końcu XVIII wieku w Polsce działało ok. 6 tys. wiatraków. Stanowiło to 35% wszystkich młynów (reszta to młyny wodne). Okresem, który szczególnie sprzyjał rozwojowi obiektów wiatracznych w Polsce były zabory, zwłaszcza II poł. XIX w. W guberni kaliskiej w 1808 r. wiatraki stanowiły 33% wszystkich młynów, a w 1870 już 79%. W Ostrowie Wielkopolskim na przedmieściach pracowało kilkanaście wiatraków i jeden napędzany końmi. Wzrosło wówczas zapotrzebowanie wsi na usługi młynarskie. Ogółem wiatraki stanowiły wtedy 38% urządzeń przemiałowych. Pod koniec XIX stulecia osłabło nieco ich znaczenie. Na przełomie wieków rozwinęły się nowoczesne młyny parowe, które wyparły tradycyjne wiatraki [Olejniczak 1998, s.13; Buksalewicz]

Dość istotną rolę odgrywały wiatraki w okresie międzywojennym, zwłaszcza na terenie Wielkopolski, Pomorza, Śląska, Warmii i Mazur. Mniejszą ich popularność w tym czasie obserwuje się natomiast w rejonie wschodniego Mazowsza, Podlasia, na Lubelszczyźnie i w południowej Małopolsce.



Fot. 2. Wiatrak koźlak
w Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni
(fot. P. Zakrzewska)



Fot. 3. Popadający w ruinę wiatrak z Krzywina
źródło: wiatraki1.home.pl (wiatraki.org.pl)

Duże straty poniosło polskie młynarstwo w okresie II wojny światowej i w okresie „władzy ludowej”. Po 1945 roku nastąpił upadek tej dziedziny przemysłu wiejskiego spowodowany zmonopolizowaniem przetwórstwa zbożowego. Dochodziło nawet do aktów wandalizmu – niszczone celowo wiatraki aby zmusić młynarzy do zaprzestania działalności. Właściciel wiatraka uważany był bowiem za „wroga ludu”. Obarczano go niejednokrotnie ogromnymi podatkami. Z danych z 1954 r. wynika, że spośród 3280 zarejestrowanych wiatraków tylko 63 zaliczono do młynów, pozostałe przeznaczono do likwidacji. Opuszczone wiatraki zaczęły popadać w ruinę jeśli w porę nie znalazły miejsca w muzeach na wolnym powietrzu³⁶ [Czerwiński 2008, ss. 176-183; Olejniczak 1998, s. 13].

³⁵ „Pierwsza wzmianka o pojawieniu się wiatraków, czyli młynów wietrznych na ziemiach polskich pochodzi z II połowy XIII wieku. Jest ona zawarta w zezwoleniu na budowę młynów poruszanych powiatem, pochodzącym z 1271 r., a wydanym klasztorowi w Białym Buku przez księcia Wiesława z Rugii”, wiatraki1.home.pl.

³⁶ W Polsce wiatraki są ozdobą 26 skansenów, wiatraki1.home.pl (wiatraki.org.pl).

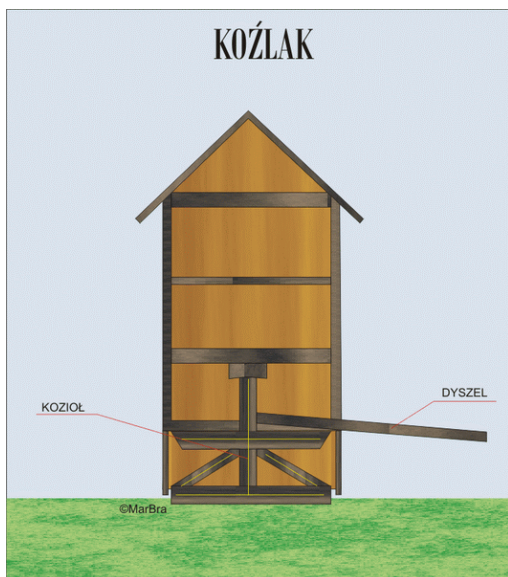
Typy wiatraków

Wiatraki są obiektami, które w swojej budowie posiadają mechanizm napędzany siłą wiatru, który porusza śmigłami, zwanymi też skrzydłami. W dawnych czasach służyły do przerabiania ziarna na mąkę lub do pompowania wody [Encyklopedia PWN 1976; 2005, s. 636]. Na terenie Polski i Wielkopolski występowały trzy rodzaje wiatraków: **słupowe (koźlaki), wieżowe (wiatraki holenderskie zwane holendrami lub wiatrakami wieżyczkowymi, a nawet wieżowcami), rołkowe (paltraki) oraz sokólskie i czerpakowe.**

Wiatrak słupowy (koźlak)

Najstarszym i najpopularniejszym typem wiatraka jest, stawiany zazwyczaj na pagórkach, wiatrak koźłowy (zw. koźlakiem)³⁷. Zbudowany z drewna (dębowego lub sosnowego)³⁸, składa się z dwóch zasadniczych części: stałej – nieruchomej w postaci czteroramiennego siodła (tzw. koziół) oraz obrotowej – dwukondygnacyjnej bryły budynku z czterema skrzydłami. Całość wieńczy spadzisty dach. Ściana z wejściem do wiatraka stanowiła front (fasadę) i wyróżniała się galeryjkami, elementami zdobniczymi. Ściana przeciwległa ze śmigłem nazywana była wietrzną [Szlak budowli...2007, s.24].

Do nastawiania koźlaka (w zależności od kierunku wiatru) służył drewniany drąg mający około 8-9 m nazywany łogonem oraz kołowrotek. Szybkość obrotu skrzydeł regulowana jest poprzez odpowiednie ustawienie tzw. zapierzenia na śmigłach. Do opierania skrzydeł używano pierwotnie płótna żaglowego, a w XIX wieku wprowadzono mechaniczne żaluzje regulowane z wnętrza wiatraka. Ruch skrzydeł poruszał urządzenia do przemiału zbóż na mąkę. Wewnątrz koźlaka znajdują się trzy kondygnacje, najniższa była zajęta przez koziół, dwie wyższe były przeznaczone do produkcji mąki. Młynarz sam przygotowywał ziarno do mielenia. Oczyszczał je, a potem w zależności od potrzeb otrzymywał mąkę razową lub pyłkową. Przy sprzyjającej pogodzie wiatrak mógł zemleć do 2 ton ziarna na dobę. Młynarz należał w związku z tym do najbogatszych ludzi we wsi.



Rys. 1. Wiatrak koźlak,
źródło: www.srodawlkp.org



Fot. 4. Wiatrak koźlak
z Wielkopolskiego Parku Etnograficznego,
widok od strony ściany frontowej z wejściem
(fot. I. Wyszowska).

³⁷ „Koźlak” to termin architektoniczny, ze względu na funkcję wiatraki dzielą się na: mączniaki, owsiaki, jagłaki, kaszaki, śrutowniki, Zeidler M.M., Domachowski P., *Wincenty z Daszewic, Wiatraczna Wielkopolska*, cz. 3, „Turysta Wielkopolski” 2007, nr 5-7, s. 6

³⁸ Do budowy wiatraka używano drewna ściętego w zimie, gdyż miało lepszą wytrzymałość. Stawianiu budowli towarzyszyły obrzędy. Posadowiono je na otwartej przestrzeni, poza zabudowaniami.

Najwięcej koźlaków w całej Polsce istniało właśnie na Kujawach i w Wielkopolsce (najstarsze według źródeł istniały w: Kobylinie już w 1303 r. i Wschowie w 1325 r.)³⁹. Dziś koźlaki możemy jeszcze obejrzeć między innymi w Lesznie, Osiecznej, Rydzynie, Śmiglu, Jerce, Łagowie, Lednogórze (jest tam najstarszy, zachowany do dziś, polski koźlak z elementami pochodzącymi z XVI wieku, stoi on nad brzegiem jeziora Lednickiego blisko przeprawy promowej na Ostrów Lednicki. Przeniesiono go tutaj z miejscowości Gryżyna). Równie piękne, choć nie tak wiekowe, są trzy XIX-wieczne koźlaki eksponowane na wzgórzu koło Moraczewa przeniesione ze Swadzimia (1896), Sołeczna (1844) i Sędziwojewa (1821). Ze względu na popularność koźlaka na ziemiach polskich nazywano go niekiedy „wiatrakiem polskim”. Z wiatrakami związane są liczne podania, legendy i tradycje. Jedną z tradycji młynarskich jest nadawanie wiatrakom imion męskich. I tak w Bugaju jest „Kostek”, w Moraczewie „Sędziwój”, w Kawczynie „Wojciech”, w Kościanie „Michał”, w Boszkowie „Jacek”, a w Daszewicach pod Poznaniem – „Wincenty” [Zeidler, Domachowski 2007, nr 5-7, s. 6]

Wiatrak wieżowy (holender)

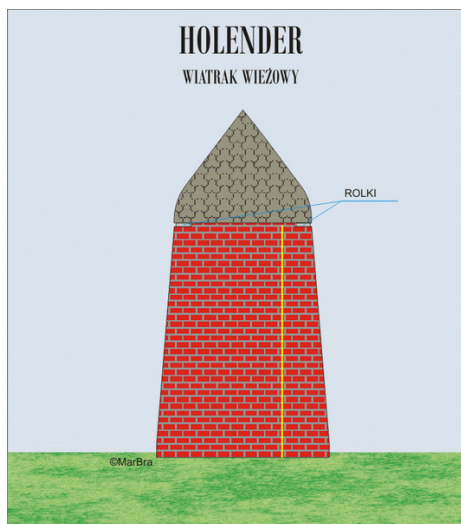
Wiatraki holenderskie zwane holendrami lub wieżyczkowymi mają masywny, nieruchomy korpus, zwykle murowany z cegły (były więc trwalsze od koźlaków), na planie koła lub wieloboku. Składają się z trzech do pięciu kondygnacji (mogły więc też pełnić funkcję mieszkania dla młynarza). Korpus nakryty jest ruchomą czapą ze śmigłami, która jest obracana do wiatru za pomocą urządzenia dyszlowego. Zdolność obrotu czapy o 360 stopni pozwalała na ustawianie powierzchni skrzydeł prostopadle do kierunku wiatru. Spełniały rolę nie tylko młyna ale także pomp – składnika systemu hydrotechnicznego [Olędry, 2006, s. 21]

Nazwa „holender” pochodzi od miejsca gdzie te wiatraki zostały wynalezione – Holandii⁴⁰. Przyjęły się one także i w Polsce, ale nigdy nie wyparły tradycyjnych koźlaków. [Wesołowska 1969]. W Wielkopolsce pojawiły się w XVII wieku. Ich swoista ekspansja nastąpiła w XVIII i XIX wieku wraz z falą kolonizacji olęderskiej [Olędry, 2006]. Jednak podobnie jak na innych obszarach ziem polskich nie zdominowały koźlaków. Najstynniejszym chyba polskim holendrem jest stuletni wiatrak z Rogierówka czynny do 1945 roku. Ocalony dzięki inicjatywie Tadeusza Marczewskiego – uznanego artysty-rzeźbiarza ludowego. W wiatraku utworzono Muzeum Wiatrakologiczne stanowiące oddział zamiejscowy Wielkopolskiego Parku Etnograficznego w Dziekanowicach. Kustoszem placówki jest właśnie Tadeusz Marczewski [Zeidler, Domachowski 2005, s. 23].

Wiatraki holenderskie można także spotkać na Mazurach we wsiach Łąkorz, Bęsia, Ryn, Stara Różanka czy Sterławki Wielkie. Niegdyś powszechne były na Żuławach (przed wojną było ich tam ok. 150, obecnie przetrwało tylko kilka) oraz na Pomorzu.

³⁹ Na terenie Szczecina istnienie wiatraka typu koźlak odnotowano już w 1296 r., M. M. Zeidler, P. Domachowski, *Szlakiem wiatrów i sów. Tadeu Szczur i jego wiatrak*, „Turysta Wielkopolski” 2005, nr 4, s. 23; Zapis z 1289 r. książąt pomorskich na rzecz zakonu Cysterek w Szczecinie informuje o istniejącym w Szczecinie wiatraku, wiatrak11.home.pl.

⁴⁰ Strona internetowa podaje następujący podział typów wiatraka holenderskiego: koźlak, bębnowy, głowicowy (wieżowy, balustradowy, na kopcu, polderowy, paltro), www.wiatrak.nl.



Rys. 2. Wiatrak wieżowy (holender),
źródło: www.srodawlkp.org



Fot. 5. Wiatrak holender na terenie
Wielkopolskiego Parku Etnograficznego
(fot. I. Wyszowska)

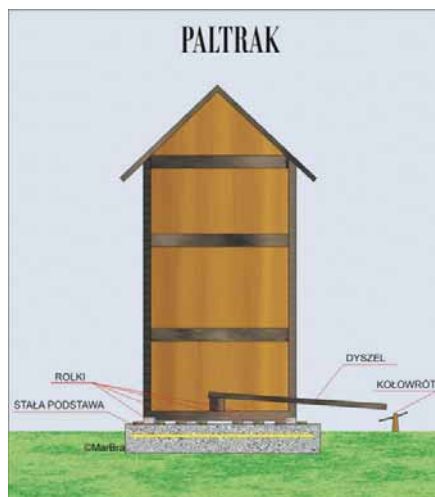


Fot. 6. Wiatrak odwadniający w Mirowie na Żuławach, zdjęcie archiwalne z wystawy towarzyszącej konferencji "Kraina Wiatraków Powraca", Nowy Dwór Gdański 2007 r.
źródło: www.wrotapomorza.pl

Wiatrak rolkowy (paltrak)

Wiatraki rolkowe (rolkowce) zwane paltrakami pojawiły się w Polsce w końcu XVIII w.⁴¹ Mają cechy wspólne z koźlakami i holendrami. Ich dolna część na planie koła jest murowana i mieszkalna, górna wykonana jest z drewna. Dzięki takiemu rozwiązaniu paltraki mają konstrukcję o wiele solidniejszą i bardziej odporną na silny wiatr od koźlaków. Mechanizm działania opiera się na szynach ułożonych na obwodzie w części dolnej, po których cała drewniana konstrukcja się obraca. Obrótu dokonuje się przy pomocy dyszla. Wiatrak, oprócz głównych śmigieł, ma jeszcze małe skrzydło, które pomaga w nastawieniu głównych skrzydeł odpowiednio do kierunku wiatru. Paltraka można zobaczyć na przykład w miejscowościach: Lubiąż, Osiek, Olsztynek czy Zagórów, a także na terenie Wielkopolskiego Parku Etnograficznego – wiatrak ze wsi Kędzierzyn koło Gniezna.

⁴¹ Nazwa pierwotna to nie „paltrak” tylko „pentrak” związana z osadnikami holenderskimi, Zeidler M.M., *Wiatraki w Wilkowie*, Wiatraczna Wielkopolska, cz. 4, „Turysta Wielkopolski” 2008, nr 2, s. 6



Rys. 3. Wiatrak rolkowy (paltrak),
źródło: www.srodawlkp.org

Wiatrak sokólski

Odmiernym typem wiatraków, spotykanych tylko w północno-wschodniej części naszego kraju, w okolicach Białegostoku (między Sokółką, Kuźnicą Białostocką i Krynkami), są wiatraki "sokólskie". Są to obiekty konstrukcją budynków i mechanizmów wewnętrznych zbliżone do koźlaków. Ich cechą charakterystyczną są kamienne fundamenty w kształcie ściętego stożka, stanowiące ich podstawę [wiatraki1.home.pl].

Wiatrak czerpakowy

Wiatraki czerpakowe – odwadniające występowały w Polsce na terenie Żuław. Nie zachował się niestety żaden przykład takiego obiektu. Wiatraki tego typu stawiano nad kanałami wyposażonymi w odpowiednie śluzy. Składały się z niedużego budynku o bryle zbliżonej do sześcianu, osadzonej na drewnianej lub ceglanej podmurówce i obracany do wiatru. Rynny śluz były nieco szersze od łopat koła. Wirujące czerpaki przepychały nimi wodę do sąsiadującego z wiatrakiem wyższego akwenu. W okresach suszy koła wirowały w kierunku odwrotnym i z odwadniających stawały się nawadniające [wiatraki1.home.pl].

Wielkopolskie wiatraki

W Wielkopolsce wiatraki już od momentu pojawienia się w XIV wieku, szybko wrosły w krajobraz, stając się symbolem i ozdobą naszego regionu, a w XVIII wieku, kiedy Polska stała się potęgą zbożową i zagłębiem młynarstwa w Europie ich ilość dochodziła nawet do 12 tysięcy w Wielkopolsce i około 20 tysięcy w całym kraju⁴². Wiatraki powstawały zazwyczaj w grupach liczących po kilkadziesiąt obiektów (wokół Leszna było ich ok. 100, Śmigła 60, a Rydzyny 40). Jak wspomniano wyżej głównie budowano koźlaki. Wynalezienie nowych technologii spowodowało, że potęga wiatraczna jaką była kiedyś Wielkopolska zaczęła podupadać. Z prawie setki wiatraków z okolic Leszna pozostały tylko dwa, w całym powiecie leszczyńskim około 20. Wiatraki często były pozostawione same sobie, niszcząc i powoli znikając z krajobrazu. Połowa jest w stanie ruiny, pozostałe mają połamane skrzydła lub mocno nadwyrężoną konstrukcję. Są też, na szczęście, obiekty zachowane w dosyć dobrym stanie ale jest ich stosunkowo niewiele. Część z tych zabytków jest udostępnionych do zwiedzania, nieliczne są zaadaptowane na wystawy, galerie, kawiarnie, muzea, pracownie

⁴² Najwięcej wiatraków było wzdłuż pruskiej granicy w pd.-zachodniej Wielkopolsce. Wynikało to z pruskiej polityki celnej, która pozwalała wwozić do Niemiec niektóre gatunki mąki i kasz, a nakładała wysokie cła na zboża Buksalewicz P., Gazeta Gościenna (pozostałe dane nieznane).

artystów, część można zobaczyć tylko z zewnątrz [Jankowski 2009]. Niektóre z nich są własnością prywatną i są w ogóle niedostępne przez cały rok. Stopniowe ich ubywanie jest wielką stratą dla wielkopolskiego nizinnego, dość monotonnego krajobrazu, który owe majestatyczne sylwetki koźlaków bardzo ożywiały.

Wielkopolski Szlak Wiatraczny



Fot. 7. Okładka mapy Wielkopolskiego Szlaku Wiatracznego

Turystyka obejmująca podążanie szlakami prowadzącymi śladami starych wiatraków, należy do jednej z form turystyki kulturowej jaką jest turystyka przemysłowa (obiektów poprzemysłowych i technicznych).

Wielkopolski Szlak Wiatraczny jest jednym z najnowszych szlaków tematycznych - prezentuje 50 zachowanych w różnym stopniu wiatraków, głównie koźlaków, na terenie regionu. Szlak powstał dzięki inicjatywie Stowarzyszenia Wiatraki Wielkopolskie, które prężnie działa na rzecz ocalenia istniejących „skrzydlatych olbrzymów”. Biegnie na południe od Poznania, przecinając drogę prowadzącą do Leszna. Uwzględnia obiekty wiatraczne na terenie Leszna oraz powiatów leszczyńskiego, wolsztyńskiego, kościańskiego oraz rawickiego. Jest to największy i najdłuższy tego typu szlak w Europie⁴³. Tworzy pętlę rozciągającą się od Milicza na południowym-wschodzie do Wolsztyna na północnym- zachodzie.

Szlak posiada bardzo dobrze przygotowaną mapę wraz z historią wiatraków w Wielkopolsce, zdjęciami i z opisami każdego z pięćdziesięciu obiektów, z zaznaczeniem formy własności, stanu zachowania i dostępności dla turystów. Wydawcą mapy jest Jarosław Jankowski, znany regionalista, badacz historii, animator kultury, specjalista od zabytkowych wiatraków – typu koźlak, Prezes Zarządu Stowarzyszenia Wiatraki Wielkopolski.

Trasa prowadzi przez następujące miejscowości (podane w kolejności wytyczonej na mapie od pierwszego do ostatniego wiatraka): Rydzyna – Dąbcze – Tworzanice – Świerczyna – Osieczna – Śmigiel – Wilkowo Polskie – Brońsk – Leszno – Wilkowice – Święcichowa – Bukowiec Górny – Grotniki – Domnice – Starkowo – Przemęt – Sączkowo – Brenno – Kaszczor – Wolsztyn – Granowo – Kawczyn – Kościan – Racot – Jerka – Krzywiń – Łagowo – Grabonóg – Pępowo – Stary Kobylin – Dubin – Duchowo – Sowy – Pakosław – Miejska Górka – Sarnowa – Izbice.

Wybrane przykłady prezentowanych wiatraków na szlaku:

Rydzyna

Szlak rozpoczyna się w Rydzynie tutaj bowiem znajduje się jeden z najlepiej zrekonstruowanych wiatraków w Wielkopolsce o nazwie „Józef”. Pierwotny datowany był na II połowę XVIII wieku (1783 r.). Obecny jest efektem wielu zmian i rekonstrukcji. W 2003 roku przeszedł ostatni gruntowny remont i w jego wnętrzu urządzono oddział Muzeum Rolnictwa i Młynarstwa w Rydzynie, którego organizatorem i kustoszem jest Jarosław Jankowski – sam inicjator i twórca Szlaku Wiatracznego, który zaaranżował tu izbę regionalną nawiązując do historii szeroko pojętego młynarstwa. Na sporym,

⁴³ W Niemczech istnieje również szlak wiatraków (Westfalski Szlak Wiatraczny) obejmuje jednak mniej obiektów – 43. Do niedawna uważany za największy w Europie. Wydana polska mapa „Wielkopolski Szlak Wiatraczny” zawiera opisy także i w języku niemieckim dla zainteresowanych tematem sąsiadów z zza naszej zachodniej granicy.

uporządkowanym terenie wokół wiatraka organizowane są liczne imprezy kulturalne, przyciągające rzesze miłośników⁴⁴. Wiatrak „Józef” został wytypowany jako wzór odbudowy dla obiektów tego rodzaju zachowanych w Wielkopolsce.



Fot. 8. Wiatrak „Józef” w Rydzynie
źródło: www.srodawlkp.org

Osieczna

Na trasie szlaku Osieczna zajmuje szczególne miejsce. Tutaj na wzgórzu zwanym „Szubienicą” widnieją sylwetki trzech wspaniałych koźlaków. Podobno było ich tutaj pierwotnie 13. Cała trójka pochodzi z XVIII wieku i stanowi własność prywatną różnych właścicieli. Obecnie po odnowieniu stanowią chlubę miasta i szczególną atrakcję turystyczną.

Wiatraki były świadkami słynnej zwycięskiej „Bitwy pod wiatrakami” 11 stycznia 1919 roku podczas Powstania Wielkopolskiego. Na stacjonujących w Osiecznej powstańców wielkopolskich uderzył przybyły z Wrocławia oddział niemiecki. Mimo skromnego uzbrojenia Polaków, trzygodzinna obrona wzgórza z wiatrakami skończyła się dla nich pomyślnie. Zwycięstwo Polaków przypisuje się wstawiennictwu Matki Boskiej Osieckiej z miejscowego sanktuarium. Bitwę upamiętnia dziś pomnik ustawiony naprzeciwko wiatraków przy szosie do Leszna (*100xWielkopolska*, ss. 96-97).



Fot. 9. Wiatraki w Osiecznej
źródło: www.osieczna.pl

Śmigiel

Położone na wzgórzach miasto posiadało bardzo dogodne warunki do budowy wiatraków. Już nawet sama nazwa miasta sugeruje etymologię wiatraczną. Było i jest miasto Śmigiel określane mianem „Miasta Wiatraków”, ponieważ zgodnie z legendą istniało tutaj około 100 wiatraków lecz nie można było wybudować setnego, gdyż zawsze któryś przewracał się pod wpływem wiatru lub płonął. Podobno było to wynikiem rzuconej na miasto klątwy. Śmigielskie wiatraki stanowiły niegdyś istotny punkt orientacyjny dla wędrowców i kupców. Dziś oglądać można tutaj tylko dwa wiatraki. W mieście gdzie swą siedzibę ma Stowarzyszenie Wiatraki Wielkopolski, znajdują się prawdziwe perełki wiatraczne. Pierwszy z obiektów pochodzi z XIX w., drugi jest starszy – datowany na 1726 r. Odbudowane w 2008 r. udostępnione są dla

turystów.

⁴⁴Organizowane są m.in. festyny, ogniska, tzw. światowe i gminne „rowerówki”, noce z duchami, itd. www.wiatrakmuzeum.rydzyna.pl. W Rydzynie odbywa się też tzw. Donkiszoteria, czyli ostatni zjazd rycerstwa.



Rys. 4. Śmigiel w dobie nowożytnej z widocznymi wiatrakami
źródło: www.smigiel.pl

Leszno

Na ulicy Strumykowej zachowały się dwa wiatraki stojące od siebie w odległości ok. stu metrów. Jeden z nich datowany na wiek XVIII posiada pełne wyposażenie wnętrza i przez właścicielkę – Bronisławę Skrzypczak, córkę młynarza udostępniany jest do zwiedzania.

Święciechowa

Przy Gminnym Ośrodku Kultury stoi odbudowany wiatrak pochodzący z II poł. XIX w. Obecnie znajduje się w nim Izba Regionalna udostępniana zainteresowanym.



Fot. 10. Wiatrak w centrum Święciechowy
źródło: strona.swieciechowa.pl

Wolsztyn

W Skansenie Budownictwa Ludowego Zachodniej Wielkopolski wśród zagród i chałup eksponowany jest jeden z najstarszych wiatraków w regionie, pochodzący z 1603 roku.

Na trasie zobaczyć można nie tylko te imponujące egzemplarze ale też i bardzo kontrastujące z nimi zdewastowane obiekty w Wilkowie Polskim, Wilkowicach, Starkowie, Przemęcie, Sączkowie, Krzywiniu (fot. 3), Łagowie, Dubiniu czy Duchowie skłaniające niewątpliwie do refleksji nad ich dawną świetnością, do refleksji nad przemijaniem... tak aktualnej w listopadowe wieczory...

W dzisiejszym kształcie Wielkopolski Szlak Wiatraczny zaproponowany przez Stowarzyszenie Wiatraki Wielkopolski, obejmuje na razie tylko część obiektów, w najbliższym czasie planuje się rozszerzenie go o kolejne miejscowości [Jankowski 2009].

Bardzo budujące jest to, że powstają tego rodzaju Stowarzyszenia i szlaki, które mamy nadzieję, pomogą w ocaleniu wiatraków oraz dadzą szansę kolejnym pokoleniom na poznanie regionalnego dziedzictwa młynarskiego, mającego niegdyś tak duże znaczenie gospodarcze dla całego naszego regionu. Dobry przykład płynie z Holandii. Działa tam kilkanaście stowarzyszeń związanych z wiatrakami zrzeszających właścicieli i miłośników wiatraków. Wszystkie te stowarzyszenia współpracują ze sobą w ramach organizacji o nazwie: „Młyny holenderskie”. Corocznie organizują około dwudziestu imprez ogólnokrajowych na terenie całej Holandii. Prowadzą wspólne projekty wydawnicze, promocyjne i lobbing na rzecz pozyskania funduszy na odnowę i ochronę zabytkowych wiatraków. Ponad połowę funduszy na renowację tych budowli refunduje państwo, 20% prowincja, 10% gmina, a właściciel młyna pokrywa jedynie 10% kosztów. Odnowione wiatraki pełnią tam różne funkcje przede wszystkim muzealne i wystawiennicze itp. Wokół nich powstaje zazwyczaj infrastruktura turystyczna. W związku z wiatrakami powstał swoisty przemysł pamiątkarski wytwarzający mnóstwo różnorodnych przedmiotów tematycznie związanych z wiatrakami (zabawki, serwetki, porcelana itp.), które chętnie kupują turyści, hobbyści itd. Właściciele młynów sprzedają nawet mąkę, dodatki do pieczenia czy formy do pieczenia ciast⁴⁵. Mimo, że u nas też jak wyżej wspomniano zaczęto poświęcać więcej uwagi wiatrakom to jednak warto jeszcze zintensyfikować wysiłki pod egidą Stowarzyszenia Wiatraki Wielkopolski i chwycić wiatr w... śmigła.

Bibliografia:

- 100xWielkopolska*, 1993, pod. red. J. Sobczaka, Poznań.
- Buksalewicz P., *Turystyka na skrzydłach wiatraków*, „Gazeta Gościenna” – ksero w zbiorach Pracowni Krajoznawczej w Poznaniu (brak danych bibliograficznych).
- Czerwiński T., 2008, *Budownictwo ludowe w Polsce*, Warszawa.
- Encyklopedia Powszechna, 2002, t. 8, Wyd. Kluszczyński, Kraków.
- Encyklopedia PWN (Encyklopedia Gazety Wyborczej), 2005, tom 19, Kraków.
- Fuerst T. Ch., *Wielkopolskie Wiatraki*, turystyka.gazeta.pl, [13. 02. 2003]
- Holendry, Koźlaki, paltraki...*, Wielkopolska bez tajemnic, 2009 (folder przygotowany dla celów turystycznych przez Pracownię Krajoznawczą w Poznaniu)
- Jankowski J., 2006, *Wiatraki Wielkopolski*, Leszno.
- Jankowski J., 2009, *Wielkopolski Szlak Wiatraczny* – TopMapa, Poznań.
- Kaczmarek J., 1995, *Wiatraki*, Bydgoszcz.
- Olejniczak M., 1998, *Po wiatrakach... tylko wiatr*, „Krajoznawstwo i Turystyka”, nr 28
- Olędry. Przestrzenie obok nas*, 2006 (katalog wystawy), Muzeum Narodowe w Poznaniu, Poznań.
- Orłowski B., 2009, *Ujarmianie wiatru*, „Mówią Wieki”, nr 8/9, ss. 16-21
- Ruszkowski A., 1991, *Wiatraki*, „Na sieradzkich szlakach”, nr 1, ss. 5-9
- Szlak budowli i kościołów drewnianych*, 2007, folder WOT, Poznań.
- Szlak Zabytków Techniki w Wielkopolsce*, 2007, folder WOT, Poznań.
- Wesołowska H., 1969, *Młynarstwo wiejskie Opolszczyzny od XVIII do XX w.*, Opole.
- Zeidler M. M., Domachowski P., 2005, *Szlakiem wiatrów i sów. Tadziu Szczur i jego wiatrak*, „Turysta Wielkopolski”, nr 4, s. 23
- Zeidler M.M., Czarnecki J. M., 2008, *Marian z Wiatraka*, Wiatraczna Wielkopolska cz. 5, „Turysta Wielkopolski”, nr 5
- Zeidler M.M., Domachowski P., 2007, *Wincenty z Daszewic*, Wiatraczna Wielkopolska, cz. 3, „Turysta Wielkopolski”, nr 5-7

⁴⁵ Na podstawie obserwacji i doświadczeń P. Buksalewicza, *Turystyka na skrzydłach wiatraków*, „Gazeta Gościenna”

- Zeidler M.M., 2007, *Wiatrak w Młynkowie*, Wiatraczna Wielkopolska, cz. 2, „Turysta Wielkopolski”, nr 1
Zeidler M.M., 2008, *Wiatraki w Wilkowie*, Wiatraczna Wielkopolska cz. 4, „Turysta Wielkopolski”, nr 2

www.wiatraki1.home.pl (wiatraki.org.pl)
www.cudaswiata.wordpress.com
www.wiatrakmuzeum.rydzyna.pl
www.muratorplus.pl
www.muzea-wolsztyn.com.pl
www.osieczna.pl
www.smigiel.pl
www.srodawlkp.org
www.wrotapomorza.pl

The Windmill Route in Greater Poland as a proposal of cultural tourism to industrial and technical facilities

Abstract:

Tourism to industrial and technical facilities blossoms also in Poland. In case of Greater Poland it is not the leading trend as the region does not possess top rank facilities, such as the Wieliczka Salt Mine. However, the region has a different trump that distinguishes it from others – a comparatively large group of well-preserved historical windmills. These unique constructions deserve to be taken care of by restoration specialists and to be saved from oblivion by exposing and popularizing the route built along them. The intensive efforts in this matter should be based on the activity of the Greater Poland Windmill Association and should draw tourists' attention to Greater Poland (Wielkopolska Region) as a region formerly called “the land of windmills”.